

Już tradycyjnie WITAM SERDECZNIE!!!!

Nareszcie nadszedł czas kolejnego pojedynku. Już nie mogliśmy się doczekać. Formuła zapowiada się ciekawie. Baby contra chłopcy. Będzie na pewno interesująco. Nie dajcie się Babom. My świętokrzyskie chłopcy pomożemy. Znajomi skrzyknięci, bilety kupione, wzmacniacz i przepitka załatwione. Byle do siedemnastej. Czekamy niecierpliwie. Powodzenia!!!!!!!!!!!!

Pozdrawiam

Piotr

Piotrze Drogi!

Wydrukuję Twój list i po drodze do Kielc będziemy się delektować każdym jego smakowitym słowem! Nasze świętokrzysko-podkarpackie wyczyny kontra reszta Świata zapadły i nam głęboko w serce a dzięki uprzejmości Ryśka Pomorskiego cieszymy się że i w tym roku będą miały miejsce. Mamy nadzieję że wszyscy spędzimy miło czas. Do miłego zobaczenia zatem!

Serdeczności w imieniu i bab i chłopów

Pablo

Witam pokoncertowo!

No , no , no jesteśmy pełni podziwu dla Wszystkich Wykonawców. Was to już dobrze znamy więc wiemy, że zabawa będzie przednia i poziom wysoki (konferansjerki również). Kobiety (już nie baby) zaskoczyły nas na duży PLUS. Mamy wrażenie, że na początku były trochę spięte ale w miarę upływu czasu się rozkręciły. Powiem szczerze, że ten pomysł wspólnego koncertu bardzo się komuś udał. Wy wnieśliście nasze męskie postrzeganie świata, a Kobiety swoje - damskie. I nie wiem tylko dlaczego niektórzy nie mogą się z tym pogodzić, że różnimy się w tej kwestii. Wszak my jesteśmy z Marsa, a One z Wenus. To przecież naturalne.

Serdeczne dzięki za kolejną moc cudownych przeżyć artystycznych i naładowanie "akumulatorów" na kolejne dni.

Nareszcie udało mi się skosztować sławnego grogu. Ciasto też było dobre. Ja jednak wolę grog.

Serdeczne Pozdrowienia dla Wszystkich. Jeszcze raz D Z I Ę K I !!!!

Piotr

Witaj Piotrze!

Nasza korespondencja staje się już powoli tradycją co, nie ukrywam, mnie osobiście cieszy. Wkradło się tu jednak małe nieporozumienie: w butelce był nasz lokalny, niezły, sezonowany ale jednak BIMBER! Jakkolwiek jest to kuzyn rumu, to do miana grogu musiałby zostać nobilitowany specjalnymi zabiegami a to:

rozmajeniem wodą (zabieg tylko dla ortodoksów ;-), dodaniem soku z cytryny (kluczowa sprawa, bez tego - to żaden grog), zaostreniem smaku odrobiną goździków, cynamonu, kardamonu itp, oraz osłodzeniem np. miodem jeśli ktoś zbytnio daje się we znaki gorycz codziennosci...

Do pysznego zobaczenia!

Pablo